

Strona znajduje się w archiwum.

Kontrakt na dostawę wozów bojowych pod obstrzałem

Jak podały 1 marca za gazetą „Mlada Fronda Dnes” „Ceske Noviny” , przewodniczący Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (CSSD) Jiri Paroubek 12 maja 2006 roku spotkał się z dwoma lobbystami. Cztery tygodnie później podpisano pierwszy kontrakt na dostawę wozów bojowych Pandur.

Paroubek wraz z szefem gabinetu Ivanem Prikrylem spotkali się z Andrejem Surnakiem i Jirim Kryspinem – przedstawicielami Crane Consulting Group. Przedmiotem negocjacji miały być wozy opancerzone przeznaczone do przewozu ludzi, produkowane przez austriacką firmę Steyr. Początkowo kontrakt opiewał na niemal 21 miliardów koron. W zamian miano dostarczyć 199 pojazdów - APC. Później jednak rząd uchylił pierwotne ustalenia, by wkrótce podpisać nowy kontrakt, również z firmą Steyr. Tym razem wartość zamówienia na 107 wozów APC wyniosła 14,4 miliarda koron.

Surnak miał skontaktować się z Socjaldemokratami podczas kampanii w 2005 i 2006 roku. Jeszcze przed wyborami w 2002 roku Crane Consulting organizowało kampanie polityczne dla tej partii. Jednak oficjalnie współpraca CSSD i Crane Consulting

zakończyła się po porażce w wyborach 2004 roku. Jak podaje "Mlada Fronda Dnes", możliwe jest, że Crane Consulting jednocześnie wspierało wspomniane ugrupowanie i lobbowało na rzecz wozów Pandur.

O lobbowaniu na rzecz tych pojazdów otwarcie mówił Radim Turek, członek CSSD. Jednak do wiedzy o tych działaniach nie przyznaje się Paroubek.

Być może wszczęte przez czeskie i austriackie władze śledztwo odsłoni kulisy umowy i domniemanej korupcji z nią związanej. Śledczy dysponują prawdopodobnie taśmą, nagraną przez byłych dyrektorów Steyra, która ma dowodzić, że oferowano łapówki partiom politycznym w Czechach. Dwaj przedstawiciele Steyra oświadczyli, że kontaktowali się również z wiceburmistrzem Pragi, którym był wówczas Paroubek. On sam zaprzecza, by w tej sprawie kontaktował się z jakimikolwiek lobbystami.

Źródło: ceskenoviny.cz 1.03.2010